

Chada x Hukos x Zbuku x Bezczel, Zwykły facet

W pieprzonym niedostatku spędziłem czasu kawał
przez życie pełnie potknięć nauczyłem upadać
pierdole stróży prawa, szanują mnie ulice
nawija zwykły facet z niezwykłym życiorysem
W pieprzonym niedostatku spędziłem czasu kawał
przez życie pełnie potknięć nauczyłem upadać
pierdole stróży prawa, szanują mnie ulice
nawija zwykły facet z niezwykłym życiorysem

Mam problemy ze sobą
i skrzywioną psychikę
przez większość tego życia, po prostu miałem weekend
dzisiaj stawiam na muzykę, choć zegar głośno tyka
a ty uwierz mi na słowo, nie w głowie mi przekwitać
masz tu alkoholika, który próbuje przestać
wiem sporo o ulicy, kilometrowych kreskach
na liczniku czterdziestka, skandale i więzienie
za wszystkie te szaleństwa proszę o rozgrzeszenie
Chada nie w ciemną bitą
jeszcze o mnie usłyszysz
tylko skorumpowanych toleruję klawiszki
wywodzę się z ulicy, dla gamoni to horror
wiec pod żadnym pozorem im wchodzić tu nie wolno
na bok odstawiam skromność, farmazoniarzom biada
jeśli w ogóle mnie nie znasz, to się nie wypowiadaj
stuprocentowy Chada, z ryzykiem ramie w ramie
nie cierpi mnie policja, bo wciąż zawodzi pamięć

nie byłeś tylko mnie bratem
byłeś dla mnie kimś więcej
za to do końca życia masz w moim sercu miejsce
dziękuję ci za wszystkie koncerty, trasy
nie zdążyłem powiedzieć ci ile to dała mi znaczy
jak z góry teraz patrzysz, to wiem że jesteś dumny
ja będę krzyczał Chada, aż sam nie trafię do trumny
wrzucam znów na kolumny twój rap najlepszej marki
i ze słonymi łzami biorę w usta łyk Finlandii
Rx i reszta bandy wszyscy mocno tęsknimy
NIE MOGĘ SIĘ POGODZIĆ Z TYM, ZE JUŻ SIĘ NIE ZDZWONIMY
Kroku, reszta rodziny, każdy twój ziom pozdrawia
to my ci przesyłamy dzisiaj pomyślności Chada
ty pomódl się tam za nas i trzymaj mnie w opiece
desperackie rozrywki, znamy je aż za dobrze
dziękuję ci za wszystko, byłeś prawdziwym gościem

W pieprzonym niedostatku spędziłem czasu kawał
przez życie pełnie potknięć nauczyłem upadać
pierdole stróży prawa, szanują mnie ulice
nawija zwykły facet z niezwykłym życiorysem
W pieprzonym niedostatku spędziłem czasu kawał
przez życie pełnie potknięć nauczyłem upadać
pierdole stróży prawa, szanują mnie ulice
nawija zwykły facet z niezwykłym życiorysem